

Aleksander Radwański

Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego

Zakład Narodowy im. Ossolińskich

NUKat - zbyt długo oczekiwany?

Sprawie katalogu centralnego - NUKat - środowisko bibliotekarskie poświęciło zadziwiająco mało uwagi. Nie było ani szerokiej dyskusji ani publicznej "giełdy pomysłów" na temat kształtu i funkcji tego katalogu. Czy dlatego, że od początku dyskusja toczyła się w zbyt wąskich gremiach, czy też dlatego że ogólny marazm i bieda znieczuliły ostatecznie bibliotekarzy, nie będziemy tu rozstrzygać. Powiedzmy jednak, że by ocenić wagę problemu trzeba mieć jakieś doświadczenia na polu komputeryzacji. W 1998 roku doświadczenia te były udziałem pewnej grupy bibliotek, które zaangażowały swoich przedstawicieli w rozmowy dotyczące NUKat, inni zaś pozostali poza komputeryzacją i poza dyskusjami. Prawda, choć bolesna, jest taka, że po zakończeniu aktywności Fundacji A.W. Mellona komputeryzacja bibliotek nie obchodzi nikogo. Na wsparcie mogły liczyć jedynie biblioteki naukowe, które znalazły zrozumienie dla swoich potrzeb w KBN, instytucji mającej w zasadzie inne cele. Stąd też nadzieje bibliotek publicznych na podobne zainteresowanie szybko okazały się płonne, zaś reforma administracyjną uczyniła z bibliotek publicznych petentów samorządów, które w wyborze pomiędzy pielęgniarkami, nauczycielami i bibliotekarzami wahać się raczej nie będą. Podobna relacja wystąpi na poziomie instytucjonalnym, gdzie wegetująca biblioteka zawsze przegra z zadłużonym szpitalem. Lista pozytywnych wyjątków nie zmieni tego ponurego obrazu, który przywołuję tu po to, by jeszcze raz przypomnieć, że NUKat jest ostatnim prezentem Fundacji A.W. Mellona dla polskiego bibliotekarstwa. Mówię oczywiście o pieniądzach na rozruch projektu, który musi być dalej rozwijany i utrzymywany już z naszych środków. Jeśli polscy bibliotekarze i decydenci nie sprostają temu zadaniu, to sami udowodnimy sobie i innym, że nie warto w nas było inwestować. Jest to jeszcze jeden powód za dołożeniem wszelkich starań, by zakończyć całość przedsięwzięcia sukcesem. Ale pierwszym i najważniejszym powodem jest to, że:

katalog centralny całkowicie zmienia pragmatykę pracy w skomputeryzowanych bibliotekach

Trzeba to było napisać wielkimi literami i w ramce, żeby oddać doniosłość tego stwierdzenia. Istnienie centralnego katalogu spowoduje, że większość bibliotek w skali kraju przestanie samodzielnie katalogować, kopiując potrzebne opisy. Dodajmy, opisy tworzone przez profesjonalistów z największych bibliotek naukowych, wielokrotnie weryfikowane i poprawiane. To samo dotyczy haseł zawartych w kartotekach wzorcowych. Bibliotekarze zostaną uwolnieni nie tylko od żmudnego tworzenia opisów ale też od rozterek przy opracowaniu rzeczowym lub choćby przy poprawnym sformułowaniu hasła autorskiego. Jakże to ma znaczenie dla przyspieszenia komputeryzacji wie każdy, kto buduje żmudnie swój komputerowy katalog. Jaka to oszczędność pracy w skali kraju, trudno sobie nawet wyobrazić. Niestety, to prawdopodobnie nie biblioteki będą beneficjentem tych oszczędności, gdyż rozmyte na tysiąc przypadków przyniosą niewielką ulgę samorządowym budżetom. Korzyści odniesiemy wszyscy a więc konkretnie nikt, dlatego też nikt nie czuje się zobowiązany do finansowania komputeryzacji bibliotek. Nieuchronnie nasuwa się, że jedynym podmiotem działającym globalnie, który mógłby to robić jest rząd lub jakaś instytucja centralna.

Dla wielu skomputeryzowanych bibliotek NUKat przyszedł zbyt późno i oznacza dodatkowy wysiłek związany z implementacją odpowiednich standardów (format USMARC). Ale musimy zdawać sobie też sprawę, że cała polska sieć bibliotek publicznych jest wciąż jeszcze nie skomputeryzowana (poza kilkoma wyjątkami) i katalog centralny jest szansą na zupełnie inny sposób komputeryzacji. Problem "wąskiego

gardła" czyli wprowadzanie danych za kilka lat przestanie istnieć. Pojawia się za to problemy inne: zgodność ze strukturą danych centralnej bazy, bieżące wprowadzanie poprawek, utrzymanie łączności z centralną bazą... to tylko pierwsze, najbardziej oczywiste sprawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że uruchomienie centralnego katalogu przeniesie polskie bibliotekarstwo z epoki prowizorki i manufaktury do epoki nowoczesnej infrastruktury informacyjnej.

Informacje o NUKat można znaleźć pod adresem: priam.umcs.lublin.pl/ar/nukat/index.html

Pierwotny adres: http://ebib.oss.wroc.pl/2001/19/nukat_ar.html



NUKat - zbyt długo oczekiwany? / Aleksander Radwański// W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] / red. Bożena Bednarek-Michalska - Nr 1/2001 (19) styczeń. - Czasopismo elektroniczne. - [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. KWE, 2001. - Tryb dostępu: <http://www.ebib.pl/2001/19/radwanski.php>. - Tyt. z pierwszego ekranu. - ISSN 1507-7187